

Zofia ZARĘBIANKA

„POEZJA WZYWA DO ŻYCIA”
Filozofia życia i filozofia twórczości
w późnych wierszach Adama Zagajewskiego
(na wybranych przykładach)

Według Boecjusza źródłem pocieszenia jest filozofia, w utworach Zagajewskiego remedium na ból istnienia przynosi muzyka oraz poezja, czasem też malarstwo i architektura. To piękno i sztuka stają się zatem dla lirycznego „ja” swego rodzaju schronieniem przed okrucieństwem i złem, kierując jego uwagę w stronę tego, co uniwersalne, ponadczasowe i pozadoczesne. W ten sposób pojmowana sztuka i tego rodzaju podejście do niej wpisują się w życie, stanowiąc jego integralny i niezbywalny element.

Etymologicznie „filo-sofija” to umiłowanie mądrości – i do takiego właśnie, najbardziej podstawowego i pierwotnego rozumienia tego pojęcia pragnę się odwoływać w niniejszym tekście. Nie tyle zatem chodzi mi o odkrywanie odniesień do zwartych systemów filozoficznych, możliwych do odnalezienia w postaci przywołań, aluzji lub nawiązań w wielu wierszach Adama Zagajewskiego, ile o namysł nad wpisaniem w tę poezję stosunkiem do życia oraz postawami bohatera wobec rzeczywistości, wykazującymi niekiedy analogie do wybranych szkół filozoficznych czy duchowych, zasymilowanych jednak i głęboko zintegrowanych z poglądami wyrażanymi przez liryczne „ja”. Stanowią one element niezbywalny wykreowanej w utworach osobowości, formowanej tak w biografii realnego autora, jak i w toku życia „ja” tekstowego przez rozmaite dopływy, wtapiając się wszelako w niepowtarzalne, jednostkowe człowieczeństwo, którego liryczne „ja” jest emblematem i które poprzez twórczość chce ująć w formę umożliwiającą zrozumienie siebie i świata¹:

¹ Zagadnienie relacji zachodzących między realnym autorem tekstu a „ja” lirycznym, a niekiedy między autorem rzeczywistym a bohaterem utworu, stanowi rozległą kwestię teoretycznoliteracką, której rozstrzygnięcie przedstawia się różnie, zarówno na planie założeń metodologicznych przyjętych przez danego badacza i reprezentowaną przez niego szkołę, jak i na planie tekstowym, w odniesieniu do różnych twórców. Z całą pewnością należy przyjąć, że poezja – niezależnie od jej formy – stanowi zapis czy wyraz świadomości człowieka wewnętrznego, wyposażonego w trybie mniej lub bardziej jawnym czy ukrytym w cechy osobowości oraz doświadczenia poety, komunikowane poprzez głos „ja” lirycznego, stanowiącego pewien konstrukt tekstowy, posiadający wszakże zawsze jakiś związek, nawet odległy i podlegający kreacji i przetworzeniom z realnym „ja” autorskim. Potwierdzenie tego rodzaju ujęcia przynosi rozumienie przez Zagajewskiego poezji jako przetwarzania i układania wyrażen myślowych.

„[...] Próbuję zrozumieć / wielkich filozofów – najczęściej udaje mi się / uchwycić tylko strzępy ich drogocennych myśli”². Nie chodzi mi też zatem o naukowe teorie związane z nurtem tak zwanej filozofii życia definiowanym według koncepcji Henri Bergsona, ale o bardziej ogólne i zarazem bardziej potoczne umocowanie tego pojęcia i implikowaną przezeń refleksję o charakterze mądrościowym i duchowościowym. Aspekty te – obecne zawsze w omawianej twórczości, od samego jej początku, nabierają mocy i wyrazistości wraz z rozwojem tej poezji w czasie³. Chociaż więc z zawartych w utworach poety rozlicznych nawiązań filozoficznych, aluzji czy przywołań konkretnych prądów myślowych i nazwisk myślicieli stworzyć by można pokaźną listę – wszak poeta odebrał regularne wykształcenie filozoficzne⁴ i był nawet przez pewien czas wykładowcą filozofii w krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej – to jednak wydaje się, że stanowią one raczej sygnały podejmowanej w tej poezji refleksji aksjologicznej niż znak identyfikacji lirycznego głosu z poglądami głoszonymi przez danego filozofa. W przypadku poety, czyli w przypadku, gdy liryczne „ja” ujawnia się w wierszach jako poeta, nie sposób też uciec w podjętej refleksji od kwestii stosunku do roli pisarza i budowanej w tej twórczości filozofii słowa, gdyż uznać je należy za składniki immanentnie związane z egzystencjalnym wymiarem życia, które poezja ta chce wyrażać i opisywać, poszukując prawdy: prawdy o rzeczywistości oraz prawdy o człowieku zanurzonym w tę rzeczywistość. „Poezja wzywa do życia, do odwagi / w obliczu cienia [...]”⁵, jest narzędziem wglądu, do posługiwania się którym niezbędna jest nie tyle umiejętność składania słów, ile zdolność dostrzegania tego, co ukryte i trudno dostrzegalne („Czym jest poezja, skoro tak mało widzimy?”⁶). Poezja, która – by sparafrazować wiersz – nie widzi, w myśl przekonania konstytuujących filozofię słowa Adama Zagajewskiego podważałaby

² A. Z a g a j e w s k i, *Autoportret*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, Wydawnictwo a5, Kraków 2010, s. 207.

³ W perspektywie najbardziej ogólnej wolno przyjąć, że wewnętrzna cezura przypada na rok 1976, w którym kończy się grupowa faza Nowej Fali, charakteryzująca się wspólnotą światopoglądową zogniskowaną wokół spraw społecznych, a rozpoczyna się zarazem etap rozwoju indywidualnych poetyk każdego z uczestników tej – od samego początku zróżnicowanej wewnętrznie – formacji. Rok 1976 jest tu granicą także dlatego, że od daty tej Zagajewski objęty był przez cenzurę w Polsce zakazem druku. Linia rozwojowa przebiegałaby zatem od debiutu książkowego (zob. t e n ż e, *Komunikat*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972), poprzez pierwszy tom wydany w Paryżu (zob. t e n ż e, *List. Oda do wielości*, Instytut Literacki, Paryż 1983) i opublikowany dwa lata później w Londynie tomik *Jechać do Lwowa* (zob. t e n ż e, *Jechać do Lwowa*, Aneks, Londyn 1985), po książki okresu późnego, rozpoczętego tomem *Pragnienie* (zob. t e n ż e, *Pragnienie*, Wydawnictwo a5, Kraków 1999) i zwieńczonego tomem *Prawdziwe życie* (zob. t e n ż e, *Prawdziwe życie*, Wydawnictwo a5, Kraków 2019).

⁴ Zagajewski studiował także psychologię.

⁵ A. Z a g a j e w s k i, *Houston, szósta po południu*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 181.

⁶ T e n ż e, *Opus pośmiertne*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 195.

aksjologiczny fundament uzasadniający jej istnienie. Poezja miałaby zatem być zapisem owego wyostrzonego widzenia, bez którego nie jest możliwy akt twórczy w rozumieniu nie tyle i nie tylko działania czysto estetycznego, ale jako znak poznania i rozumienia.

Postulat poszukiwania prawdy sformułowany został przez Zagajewskiego w początkach jego twórczej drogi, przybierając postać nakazu skierowanego do poety: „powiedz prawdę do tego służysz w lewej ręce / trzymasz miłość a w prawej nienawiść”⁷. Imperatyw mówienia prawdy ujrany jako powinność twórcy miał w przytoczonym tekście uwarunkowania społeczno-polityczne i wpisywał się w program całej formacji nowofalowej, przeciwstawiającej się zakłamanemu językowi, propagandzie komunistycznej, wszelkiego typu manipulacjom perswazyjnym i socjotechnice obliczonej na uformowanie obywatela poddanego i posłusznego władzy. Wydaje się jednak, niezależnie od ówczesnych okoliczności oraz wspólnoty pokoleniowego głosu, że przekonanie o powołaniu poety do rozpoznawania i głoszenia prawdy pozostaje w poezji Zagajewskiego jakimś fundamentem i drogowskazem, chociaż z czasem zmieniały się obszary, w których dokonywano penetrowania prawdy. Następuje w tym względzie charakterystyczne – i dobrze opisane przez badaczy⁸ – przejście od wymiaru polityczno-społecznego, postrzeganego jako obszar priorytetowy w fazie nowofalowej tej twórczości, do wymiaru prywatnego i bardziej egzystencjalnego na dalszych etapach rozwoju pisarstwa autora *Solidarności i samotności*⁹. Wiąże się z tym także kwestia transformacji podmiotu, przejścia

⁷ T e n z e, *Prawda*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 21. Wiersz pochodzi z tomu *Komunikat*. Etyczny imperatyw pisania wybrzmiewa też w wydanej w roku 1974 programowej książce Adama Zagajewskiego i Juliana Kornhausera *Świat nieprzedstawiony* (zob. J. K o r n h a u s e r, A. Z a g a j e w s k i, *Świat nieprzedstawiony*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1974), odczytywanej jako manifest Nowej Fali.

⁸ Zob. m.in. Z. J a r o s i ń s k i, *Nowa Fala*, w: tenże, *Postacie poezji*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985, s. 280-294; M.A. S z u l c - P a c k a l é n, *Pokolenie 68. Studium o poezji polskiej lat siedemdziesiątych. Na przykładzie poezji S. Barańczaka, J. Kornhausera, R. Krynickiego i A. Zagajewskiego*, Instytut Badań Literackich PAN – Fundacja Centrum Międzynarodowych Badań Polonistycznych, Warszawa 1997; *Określona epoka. Nowa Fala 1968-1993. Wiersze i komentarze*, oprac. T. Nyczek, Oficyna Literacka, Kraków 1994; L. S z a r u g a, *Walka o godność. Poezja polska w latach 1939-1988*, Veronika Körner Verlag, Berlin 1990; R. C h o j n a c k i, *Od „mówienia wprost” do „nowej prywatności”. O poezji lat siedemdziesiątych*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1984; A. C z a b a n o w s k a - W r ó b e l, *Poszukiwanie blasku. O poezji Adama Zagajewskiego*, Universitas, Kraków 2005; B. B o d z i o c h - B r y ł a, *Kapłan biblioteki. O poetyckiej i eseistycznej twórczości Adama Zagajewskiego*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009; *I cień i światło... O twórczości Adama Zagajewskiego*, red. A. Czabanowska-Wróbel, Wydawnictwo a5, Kraków 2015; J. K l e j n o c k i, *Bez utopii? Rzecz o poezji Adama Zagajewskiego*, Ruta, Wałbrzych 2002; T. N y c z e k, *Kos. O Adamie Zagajewskim*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002; P. B o g a l e c k i, „Z kronik współczesnej mistyki”. *Adam Zagajewski i Nowa Fala. Opowieść postsekularna*, „Konteksty Kultury” 15(2018) nr 3, s. 321-341.

⁹ Zob. A. Z a g a j e w s k i, *Solidarność i samotność*, Margines, Kraków 1986.

od „ja” zbiorowego, wyrażającego świadomość i doświadczenie poddanego politycznej opresji społeczeństwa, do „ja” indywidualnego, przeżywającego dramat istnienia wpisany w egzystencję pojedynczego głosu bohatera lirycznego. Biografia zbiorowa, zapisana w *Skardze młodzieńca z dawnych lat*¹⁰, której rytm wyznaczały śmierć Stalina i pochody pierwszomajowe¹¹, ustępuje miejsca koncentracji na zwyczajnym życiu, podniesionym do rangi najważniejszej i zarazem jedynej dostępnej dla człowieka przestrzeni oraz jedynej dającej się uchwycić i wypowiedzieć prawdy: prawdy indywidualnego „ja”. „Terytorium prawdy / jest najwyraźniej małe, / wąskie jak ścieżka nad urwiskiem”¹², powie poeta, wskazując tym sformułowaniem na dwie kwestie. Po pierwsze, na przekonanie o aktualności młodzieńczego imperatywu skupionego wokół powinności mówienia prawdy, po drugie zaś na utratę przeświadczenia o możliwości jej odnalezienia oraz wyrażenia. Zarazem też następuje przeorientowanie kierunku poszukiwań – z rzeczywistości zewnętrznych na rzeczywistości wewnętrzne¹³. Ta zmiana wektora zainteresowań skutkuje w poezji Zagajewskiego reorientacją całego światopoglądu wpisanego w tę twórczość i w konsekwencji przynosi metafizyczny zwrot, przez pryzmat którego liryczne „ja” dojrzałych wierszy postrzega i opisuje zarówno rzeczywistość zewnętrzną, jak i – przede wszystkim – własne miejsce w świecie. Nie oznacza to rezygnacji z zainteresowań natury społecznej, zostają one jednak przefiltrowane przez doświadczenie pojedynczego „ja” i wpisane w formułę jego indywidualnego bytowania na ziemi, poddanego nieustannej próbie zrozumienia i opisanego. Wyraźnie widać ten proces w późnym utworze zatytułowanym *Spróbuj opiewać okaleczony świat*¹⁴, w którym pojawiają się czytelne, choć niewypowiedziane wprost aluzje do ważnych wydarzeń historycznych czy – lepiej – do tragedii, będących traumatycznym symbolem dwudziestego wieku. Zostają one upostaciowane w przywoływanych za pomocą poetyckiego skrótu wydarzeniach, dających się rozpoznać jako katastrofa Titanica, wychodźstwo, akcja „Wisła”, dominacja systemów totalitarnych. Jako konkretne wydarzenia nie pojawiają się one wszakże w utworze, lecz zostają

¹⁰ Zob. t e n ż e, *Skarga młodzieńca z dawnych lat*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 46. Wiersz z roku 1970, z tomu *List* (zob. t e n ż e, *List*, Od Nowa, Poznań 1978).

¹¹ Por. t e n ż e, *Skarga młodzieńca z dawnych lat*, s. 46.

¹² T e n ż e, *Autoportret, nie wolny od wątpliwości*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 244. Wiersz pochodzi z tomu *Anteny* (zob. tenże, *Anteny*, Wydawnictwo A5, Kraków 2005).

¹³ Zob. Z. Z a r ę b i a n k a, *W stronę metafizyki. Ewolucje poezji pokolenia Nowej Fali (Stanisław Barańczak, Adam Zagajewski, Stanisław Stabro, Leszek Aleksander Moczulski, Julian Kornhauser)*, w: *Obrazy Boga w literaturze polskiej XX i XXI wieku. Od pokolenia wojennego do Nowej Fali*, red. D. Siwor, J.M. Ruszar, Wydawnictwo Naukowe ATH – Instytut Myśli Józefa Tischnera, Bielsko-Biała – Kraków 2019, s. 399-448.

¹⁴ Zob. A. Z a g a j e w s k i, *Spróbuj opiewać okaleczony świat*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 250. Wiersz pochodzi z tomu *Anteny*.

w taki sposób zasygnalizowane, że czytelnik może dokonać ich rekonstrukcji. Wydarzenia owe nie są też postrzegane w skali makro i perspektywie historiozoficznej, ale poprzez pogłębiony i naznaczony bólem namysł pojedynczego „ja”, podejmującego refleksję nad meandrami dziejów i zagadkami ludzkiego losu. Homo politicus i homo socialis z wczesnej twórczości zostaje w ten sposób zastąpiony przez figurę homo philosophicus et homo metaphysicus. Skutkuje to nie tylko generalną transformacją w sposobie oglądu rzeczywistości, ale też znaczącą zmianą języka, co bezpośrednio wiąże się ze zmianą ról przybieranych przez głos liryczny. Mentor i trybun z wierszy okresu nowofalowego zostaje zastąpiony przez kogoś ogarniętego z trudem przezwycięzaną rozpaczą („i uparcie, ślepo szukamy obrazu / i ostatecznej formy rzeczy / pomiędzy nie dającymi się wyjaśnić / atakami niemej rozpacz [..]”¹⁵), kogoś, kto utracił pewność, trochę zagubionego i po omacku wypatrującego w ciemności jakiegoś światła: „Wieczorem pada zimny deszcz. / W ulicach i alejach mojego miasta / bezgłośnie i żarliwie pracuje ciemność. / Poezja jest poszukiwaniem blasku”¹⁶. Wspomniana zmiana języka uwidocznia się w rzeczonym utworze w tonie elegijnym, nieobecnym w poezji wczesnej, a narastającym coraz bardziej od tomu *Jechać do Lwowa i inne wiersze* i odtąd już stale obecnym w różnym natężeniu w wielu tekstach¹⁷. Czy nie można by przytoczonych słów rozumieć i w taki sposób, że poezja jest poszukiwaniem ratunku, ratunku przed rozpaczą i beznadzieją?

Wydaje się przeto, że choć prawda, zarówno w wierszach dawnych, jak i w wierszach późnych oraz senilnych, pozostaje niezmiennie kategorią centralną dla światoodczucia tej poezji, to zmianie, i to zmianie o charakterze zasadniczym, podlega tak jej definicja, jak i – o czym już wspomniano – obszary, w których się jej poszukuje. Jeżeli wobec poezji wczesnej najbardziej adekwatne wydaje się Arystotelesowskie rozumienie prawdy jako zgodności sądów ze stanem faktycznym, to już w odniesieniu do wierszy okresu postnowofalowego tego rodzaju definicja zdaje się nie do końca odpowiadać rzeczywistości doświadczenia „ja” lirycznego. „Ja” zatopionego introwertycznie

¹⁵ T e n z e, *Podwodne miasto*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 251. Oczywiście, można wiersz *Spróbuj opiewać okaleczony świat* czytać jako afirmację istnienia. Wydaje się jednak, że zaproponowany trop lekturowy, odmienny od możliwej lektury według klucza afirmatywnego, jest bardziej adekwatny wobec całokształtu diagnozy dotyczącej współczesności i formułowanej przez Zagajewskiego w wierszach ostatniego – dwudziestoletniego – okresu twórczości, diagnozy potwierdzonej także w refleksji zawartej w jego eseistyce. Napięcie między zachwytem nad pięknem świata a świadomością głębokiej rany, jaką ów świat został naznaczony, staje się źródłem ambiwalencji i swego rodzaju dysonansu między „marzonym” i dawnym a „realnym” i obecnym.

¹⁶ T e n z e, *Poezja jest poszukiwaniem blasku*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 226.

¹⁷ Na temat elegijności wierszy Zagajewskiego zob. C. C a v a n a g h, „Spróbuj opiewać okaleczony świat”. *Adam Zagajewski i poezja 11 września*, tłum. T. Bilczewski, „Ruch Literacki” 61(2020) nr 6(363), s. 653-662.

w świecie wewnętrznym i oddającego się kontemplowaniu przeszłości oraz sztuki, i poprzez te dwie dziedziny próbującego zmierzyć się z samym sobą oraz z nacierającą nań współczesnością, by przez refleksję, ale także przez pozorną bierność i beczynność odnaleźć mądrość oraz równowagę, harmonię rzeczy i harmonię istnienia. „Oto czym jest *vita contemplativa* [...] // [...] Zrównanie dnia z nocą, oto czym jest. / Jawy ze snem, świata i umysłu. Radością. / Uspokojeniem, napięciem uwagi, lewitacją serca. / W czarnych murach tłą się jasne myśli. / Oto czym jest. Czym jest, nie wiemy. / Żyjemy w przepaści. W ciemnych wodach. W blasku”¹⁸. Przepis na życie spełnione w tym wierszu z jednej strony odsyła do pojęć bliskich stoicyzmowi, z drugiej zaś nasuwa myśl o filozofii – czy może trafniej: duchowości – Dalekiego Wschodu, które to nurty współlistnieją w nim, wzajemnie się dopełniając, tworząc pewną całość wyrażającą się w postawie dystansu, harmonii oraz uwagi skierowanej na to, co jest: zarówno na to, co jest w podmiocie jako człowieku, jak i na to, co znajduje się na zewnątrz niego i tworzy przestrzeń jego egzystencji. Życie ludzkie przedstawia się tu wszakże jako rzeczywistość ambiwalentna. Człowiek żyjący w przepaści to ktoś na granicy, ktoś doświadczający siebie poprzez sytuacje ostateczne. Metafora ciemnych wód – znaczeniowo bogata, kojarzy się przede wszystkim z nieświadomością, ale też z niewiedzą. Jeżeliby tak ją odczytywać, to bohater utworu jawiłby się jako ten, który nie rozumie samego siebie, który sam dla siebie pozostaje tajemnicą, podobnie jak niejasny pozostaje dla niego otaczający go świat. Zarazem przecież to ktoś przebywający w blasku, którego źródłem wydaje się sztuka, a w szczególności poezja, skoro to o niej się mówi jako o domenę poszukiwania, ale i odnajdywania blasku. „Poezja jest królewską drogą, / która prowadzi nas najdalej. / [...] / Pozwól mi zobaczyć, proszę. / Pozwól mi wytrwać, mówię. / [...] / Poezja jest poszukiwaniem blasku”¹⁹. Czyżby poezja w ujęciu poety była drogą poznania, jakimś narzędziem wglądu w siebie i wglądu w rzeczywistość, a zatem instrumentem prowadzącym do prawdy? Być może i tego rodzaju intuicje niesie przytoczony fragment utworu. Sądzę jednak, że owo poszukiwanie blasku ukrytego w rzeczywistości i objawianego przez poezję należałoby rozpatrywać nie tyle według klucza epistemologicznego, ile egzystencjalnego, ujmując ją jako pocieszenie. Według Boecjusza źródłem pocieszenia jest filozofia²⁰, w utworach Zagajewskiego remedium na ból istnienia przynosi muzyka oraz poezja, czasem też malarstwo i architektura. To piękno i sztuka stają się zatem dla lirycznego „ja” swego rodzaju schronieniem przed okrucieństwem i złem, kierując jego uwagę w stronę

¹⁸ A. Zagajewski, *Vita contemplativa*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 268n.

¹⁹ Tenże, *Poezja jest poszukiwaniem blasku*, s. 226.

²⁰ Zob. A.M.S. Boecjusz, *O pocieszeniu, jakie daje filozofia*, tłum. i oprac. G. Kurylewicz, M. Antczak, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2006.

tęgo, co uniwersalne, ponadczasowe i pozadoczesne. W ten sposób pojmowana sztuka i tego rodzaju podejście do niej wpisują się w życie, stanowiąc jego integralny i niezbywalny element. Rozpatrywać się daje powyższe zagadnienie na kilku płaszczyznach.

Po pierwsze, sztuka rozumiana jako konstytutywny element życia jest nim z uwagi na pełnioną przez siebie rolę, poprzez którą i dzięki której zapewnia bohaterowi wierszy spokój serca, równowagę ducha, jest domeną mądrości i dystansu wobec zgiełku świata. Funkcję tego rodzaju przypisuje się w twórczości Zagajewskiego przede wszystkim muzyce: „Muzyka słuchana z tobą / zostanie na zawsze z nami. // [...] // Muzyka słuchana z tobą / zamilknie razem z nami”²¹. Muzyka, poezja, a także malarstwo i architektura jawią się w tej perspektywie jako konstytutywny wymiar życia, pozwalając na zejście w głąb i odkrywanie jego prawdziwego, ukrytego pod powierzchnią zwyczajności sensu: „Słuchaliśmy długo muzyki – / trochę Bacha, trochę smutnego Schuberta. / [...] / Na ulicy szalała zawiewa, / wiatr przyciskał do murów / swoją siną twarz / Umarli ścigali się na sankach / i rzucali śnieżkami / w nasze okna”²². Powyższy cytat nie tylko pokazuje szczególne miejsce przyznawane muzyce pośród innych rodzajów sztuki, ale też uzmysławia, że sztukę traktuje się w tej poezji jako narzędzie transgresji umożliwiającej kontakt z Inną Rzeczywistością. Czy sztuka na tę Inną Rzeczywistość nakierowuje i ją otwiera, czy też raczej – jak u Witkacego – stanowi jej substytut i działa jako swego rodzaju element zastępczy, w tym sensie, że przejmuje rolę Absolutu – to zagadnienie innego rzędu. Sztuka staje się też zarazem narzędziem umożliwiającym, a przynajmniej – ułatwiającym rozumienie. Dominantę w takim ujęciu sztuki stanowią zatem nie tyle wartości estetyczne, ile wartości – według terminologii Władysława Stróżewskiego – nadestetyczne²³, generujące przeżycie sakralności świata i doświadczenie tego, co duchowe, oraz doznanie egzystencjalnego wstrząsu, prowadząc liryczne „ja” ku pożądanej jasności. Kategoria światła, blasku, jasności pojawia się w późnych wierszach Zagajewskiego²⁴ na tyle często, że wolno uznać ją za słowo klucz, nacechowany symbolicznie emblemat z jednej strony rzeczywistości metafizycznych, z drugiej – rzeczywistości etycznych oraz projektowanej w tej poezji wewnętrznej postawy lirycznego bohatera. Postawę tę miałyby charakteryzować duchowa jasność, dająca się określić jako aura blasku, którego źródła upatrywać należy w pięknie i prawdzie.

Po drugie, ze sztuką wiąże także poeta przekonanie o jego, jako artysty, powinności wobec świata. Przekonanie to dobrze ujmuje przytoczone już wcz-

²¹ A. Zagajewski, *Muzyka słuchana z tobą*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 236n.

²² Tenże, *Zawiewa*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 256.

²³ W. Stróżewski, *Wartości estetyczne i nadestetyczne*, w: tenże, *Wokół piękna. Szkice z estetyki*, Universitas, Kraków 2002.

²⁴ Zob. Czabanowska-Wróbel, *Poszukiwanie blasku*.

śniej sformułowanie: „Spróbuj opiewać okaleczony świat”, będące zarazem tytułem jednego z najważniejszych utworów późnego etapu omawianej twórczości. „Spróbuj opiewać okaleczony świat” to postulat i wezwanie, to swoiste poetyckie credo, w świetle którego akt twórczy staje się działaniem senso-twórczym, aktem zadośćuczynienia, aktem zrozumienia, ale i współczucia dla cierpienia, dla ofiar nieszczęść, katastrof, wojen, przemocy i wszelkich odmian zła obecnego w dziejach ludzkości od ich zarania. Świadomości nieszczęść nawiedzających ludzkość towarzyszy zarazem zachwyt podmiotu nad pięknem i zwyczajnością tego poddanego złu i cierpieniu świata. Może u podłoża owej ambiwalencji tkwi Leibnizowskie przekonanie, że znany nam świat, choć niedoskonały, jest najlepszym – i dodajmy: jedynym – z możliwych²⁵. A jeśli to nie Leibnizowskie myślenie organizuje postawę bohatera lirycznego, to może po prostu zdobyta w ciągu życia mądrość, kierowana potrzebą równowagi i wyrażająca się w poczuciu, że niezbędne jak powietrze są chwile spokojnej radości, gdyż bez nich – mówiąc słowami Czesława Miłosza – „zginie wasz świat”²⁶. Zalecenia Zagajewskiego są może mniej wzniosłe²⁷, odnoszą się do zwyczajnej rzeczywistości, do nanizywanych jednak na codzienne życie chwil będących odpryskiem czegoś spoza widzialności, czego znakiem staje się „szare piórko, zgubione przez drozda”²⁸. W wierszu *Spróbuj opiewać okaleczony świat* sprawy globalne zderzają się z wymiarem indywidualnym, historia z terażniejszością, to, co społeczno-polityczne, z tym, co prywatne. Obydwa aspekty: historyczno-społeczny i polityczny oraz jednostkowy, egzystencjalny i osobisty ukazane zostają jako tkanka tego samego życia, w obydwu wymiarach – i tym osobistym, i tym uniwersalnym – przemijającego i w obydwu nacechowanego głębokim tragizmem. Remedium na ów tragizm przynoszą z jednej strony proste chwile codzienności oraz relacja z najbliższymi, a z drugiej sztuka, obcowanie z pięknem. Być może w zestawieniu powinności opiewania okaleczonego świata z przywołaniem chwil zapamiętanych jako dobre, kryje się sugestia, że bez tych ostatnich dawanie świadectwa cierpieniu, złu i upadkowi byłoby niemożliwe, gdyż rozpacz odbierałaby artyście siłę do przeciwstawiania się poprzez sztukę wszechogarniającemu nihilizmowi, poczuciu jałowości, daremności i bezsensu. Dlatego też tak cenne wydają się rzadkie, ulotne chwile szczęścia, przenikającego nagle światłem szarość codzienności.

²⁵ Zob. G.W. L e i b n i z, *Teodycea. O dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*, tłum. i oprac. M. Frankiewicz, J. Kopania, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001 (por. np. s. 32).

²⁶ C. M i ł o s z, *W Warszawie*, w: tenże, *Poezje*, Czytelnik, Warszawa 1981, s. 106.

²⁷ Na temat obecnej w tekstach Zagajewskiego wzniosłości i stylu nacechowanego patosem zob. P. P r ó c h n i a k, *Zagajewski: reszta, żal*, w: tenże, *Zamiar ze słów (szkice, notatki)*, Pasaże, Kraków 2011, s. 29-36.

²⁸ Z a g a j e w s k i, *Spróbuj opiewać okaleczony świat*, s. 250.

„Pamiętaj o chwilach, kiedy byliście razem / w białym pokoju i firanka poruszyła się”²⁹, zaleca więc samemu sobie liryczny głos, upatrując w tego rodzaju przeżyciu momentów epifanicznych, odsłaniających na chwilę „[...] delikatne światło, które błądzi i znika / i powraca”³⁰.

Kategoria światła – obok kategorii prawdy – stanowi zatem niezbywalny składnik filozofii organizującej światoodczucie bohatera lirycznego poezji Adama Zagajewskiego. Obydwie kategorie odsyłają zresztą – a przynajmniej mogą odsyłać w swej warstwie symbolicznej – do postaci Chrystusa, określonego jako światłość świata (por. J 8,12) oraz jako droga, prawda i życie (por. J 14,6). Nie wydaje się, w kontekście daleko posuniętej powściągliwości religijnej autora *Anten* i deklarowanych przez niego w tym względzie dyskrekcji i dystansu, aby zarysowana wymowa była świadomym działaniem twórczym i oddawała autorską intencję znaczeniową czy to w odniesieniu do analizowanego wiersza, czy to – szerzej – w odniesieniu do całej twórczości. Słowa z *Wielkich statków*: „I chwila, kiedy ciebie spotkałem też może już istniała, / i moja niewiara / Krucha jak miseczka z fajansu, i moja wiara, nie mniej delikatna / i kapryśna”³¹, jako jedne z wielu uzmysławiają wszakże obecność wymiaru religijnego w twórczości poety, trop utożsamiający prawdę i światło z postacią Chrystusa nie wydaje się zatem nie mieć tekstowego uzasadnienia i potwierdzenia. Nie chcę wkładać w teksty Zagajewskiego sensów w nich nieobecnych czy wręcz obcych. Wydaje się jednak, że obawa przed nadinterpretacją, choć wiąże się z koniecznością szczególnej ostrożności hermeneutycznej, nie powinna powstrzymywać przed ujawnieniem ukrytych w utworach potencji znaczeniowych, umocowanych dobrze w siatce powiązań znaczeń symbolicznych i korespondujących z kierunkiem rozwoju tej poezji, zmierzającego w stronę jej umetafizycznienia. Wyraża się to w tendencji do medytatywności, w nastawieniu bohatera na niewidzialne oraz w eksponowaniu uważności, jako jednej z istotnych dla poety, ale i dla każdego człowieka duchowej praktyki i wewnętrznej dyscypliny.

Sankcją poezji i sankcją sztuki w ogóle wydaje się u Zagajewskiego zwyczajne życie i to ono stanowi jej główny obszar zainteresowań oraz rację istnienia. Zachowanie przez artystę równowagi między obydwoma obszarami: życia oraz sztuki, dobrze obrazuje wiersz *Obrona poezji, etc.*: „Tak, obrona poezji i wysoki styl, etc., / ale także letni wieczór w małym miasteczku, / gdy pachną ogrody a koty spokojnie siedzą / przed domami, jak chińscy filozofowie”³². Zagadkowe słowa z utworu *Zwyczajne życie*: „Zwyczajne życie łaknie”³³, dają

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ T e n ż e, *Wielkie statki*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 249.

³² T e n ż e, *Obrona poezji, etc.*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 241.

³³ T e n ż e, *Zwyczajne życie*, w: tenże, *Wiersze wybrane*, s. 235.

się odczytywać w kilku różnych perspektywach znaczeniowych. Po pierwsze, fraza ta odsyła być może do psalmicznego wersetu o ludzkiej duszy spragnionej Boga, porównanej do łani łaknącej wody ze strumienia (por. Ps 42,2). Jeżeli by rozpatrywać powyższy cytat w kontekście implikowanych przez poezję Zagajewskiego, zwłaszcza późną poezję, sensów bliskich wymiarowi religijnemu, to trzeba by uznać, że owa fraza może stanowić potwierdzenie intuicji o ich obecności w wierszach poety. W takim ujęciu wyrażałaby przekonanie o tym, że życie w jego ziemskim wymiarze pozostaje jakoś niedokończone czy niedopełnione i potrzebuje transcendentnego odniesienia, by ukazać się jako przestrzeń sensu. Nie negując prawomocności takiego odczytania, trzeba jednak wskazać i na inną możliwość znaczeniową, skrywającą się w słowach „nasze życie łaknie”. Jeśli bowiem nie uwzględniać owej potencjalnie prawdopodobnej perspektywy religijnej, to przytoczoną frazę można czytać także w powiązaniu z poglądami Zagajewskiego na rolę sztuki. Życie, które łaknie, byłoby w takim ujęciu życiem, które domaga się dopełnienia i uwiecznienia w słowie, by dopiero w postaci tego, co zapisane, uzyskać formę ostateczną i dokończoną. W taki sposób życie trwające, toczące się w biegu wydarzeń codzienności, dopiero poprzez gest artysty uzyskiwałoby status formy skończonej, domkniętej i w tym sensie – dopełnionej w słowie, trwalszym niż ulotna chwila. Tego rodzaju odczytanie pokazuje też zachodzący w poezji Zagajewskiego związek między filozofią życia a filozofią sztuki oraz ich wzajemne oddziaływanie i niezbywalność.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Bodzioch-Bryła, Bogusława. *Kapłan biblioteki: O poetyckiej i eseistycznej twórczości Adama Zagajewskiego*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2009.
- Boecjusz, *O pocieszeniu, jakie daje filozofia*. Edited and translated by Gabriela Kurylewicz and Mikołaj Antczak. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki, 2006.
- Bogalecki, Piotr. “Z kronik współczesnej mistyki”: Adam Zagajewski i Nowa Fala; Opowieść postsekularna.” *Konteksty kultury* 15, no. 3 (2018): 321–41.
- Cavanagh, Clare. “Spróbuj opiewać okaleczony świat”: Adam Zagajewski i poezja 11 września.” Translated by Tomasz Bilczewski. *Ruch Literacki* 61, no. 6 (363) (2020): 653–62.
- Chojnacki, Roman. *Od “mówienia wprost” do “nowej prywatności”: O poezji lat siedemdziesiątych*. Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1984.
- Czabanowska-Wróbel, Anna. *Poszukiwanie blasku: O poezji Adama Zagajewskiego*. Kraków: Universitas, 2005.
- , ed. *I cień i światło... O twórczości Adama Zagajewskiego*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2015.

- Jarosiński, Zbigniew. “Nowa Fala.” In Jarosiński, *Postacie poezji*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1985.
- Klejnocki, Jarosław. *Bez utopii? Rzecz o poezji Adama Zagajewskiego*. Wałbrzych: Ruta, 2002.
- Kornhauser, Julian, and Adam Zagajewski. *Świat nieprzedstawiony*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1974.
- Leibniz, Gottfried Wilhelm. *Teodycea: O dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*. Edited and translated by Małgorzata Frankiewicz and Jerzy Kopania. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Miłosz, Czesław. “W Warszawie.” In: Miłosz, *Poezje*. Warszawa: Czytelnik, 1981.
- Nyczek, Tadeusz. *Kos: O Adamie Zagajewskim*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2002.
- . ed. *Określona epoka: Nowa Fala 1968–1993; Wiersze i komentarze*. Kraków: Oficyna Literacka, 1994.
- Próchniak, Paweł. “Zagajewski: Reszta, żal.” In Próchniak, *Zamiar ze słów (szkice, notatki)*. Kraków: Pasaże, 2011.
- Stróżewski, Władysław. “Wartości estetyczne i nadestetyczne.” In Stróżewski, *Wokół piękna: Szkice z estetyki*. Kraków: Universitas, 2002.
- Szaruga, Leszek. *Walka o godność: Poezja polska w latach 1939–1988*. Berlin: Veronika Körner Verlag, 1990.
- Szulc-Packalén, Małgorzata Anna. *Pokolenie 68: Studium o poezji polskiej lat siedemdziesiątych; Na przykładzie poezji S. Barańczaka, J. Kornhausera, R. Krynickiego i A. Zagajewskiego*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN and Fundacja Centrum Międzynarodowych Badań Polonistycznych, 1997.
- Zagajewski, Adam. *Anteny*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2005.
- . “Autoportret.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Autoportret, nie wolny od wątpliwości.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Houston, szósta po południu.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . *Jechać do Lwowa*. Londyn: Aneks, 1985.
- . *Komunikat*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1972.
- . *List*. Poznań: Od Nowa, 1978.
- . *List: Oda do wielości*. Paryż: Instytut Literacki, 1983.
- . “Muzyka słuchana z tobą.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Obrona poezji, etc.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Opus pośmiertne.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Podwodne miasto.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.

- . “Poezja jest poszukiwaniem blasku.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . *Pragnienie*. Kraków: Wydawnictwo a5, 1999.
- . “Prawda.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . *Prawdziwe życie*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2019.
- . “Skarga młodzieńca z dawnych lat.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . *Solidarność i samotność*. Kraków: Margines, 1986.
- . “Spróbuj opiewać okaleczony świat.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Vita contemplativa.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Wielkie statki.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Zawieja.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- . “Zwyczajne życie.” In Zagajewski, *Wiersze wybrane*. Kraków: Wydawnictwo a5, 2010.
- Zarębiana, Zofia. “W stronę metafizyki: Ewolucje poezji pokolenia Nowej Fali (Stanisław Barańczak, Adam Zagajewski, Stanisław Stabro, Leszek Aleksander Moczulski, Julian Kornhauser).” In *Obrazy Boga w literaturze polskiej XX i XXI wieku: Od pokolenia wojennego do Nowej Fali*. Edited by Dorota Siwor and Józef Maria Ruszar. Bielsko-Biała and Kraków: Wydawnictwo Naukowe ATH and Instytut Myśli Józefa Tischnera, 2019.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Zofia ZARĘBIANKA – „Poezja wzywa do życia”. Filozofia życia i filozofia twórczości w późnych wierszach Adama Zagajewskiego (na wybranych przykładach)

DOI 10.12887/36-2023-1-141-13

Artykuł stanowi próbę rekonstrukcji światoodczucia w późnych wierszach Adama Zagajewskiego w aspekcie dającej się odtworzyć na podstawie tej poezji postawy podmiotu wobec życia. Chodzi zatem o wydobycie w drodze postępowania hermeneutycznego zasadniczych rysów stosunku „ja” lirycznego do egzystencji i uchwycenie aksjologicznego fundamentu rządzącego postawami bohatera. W rezultacie przeprowadzonych analiz zauważono ściśle powiązania między wpisaną w utwory filozofią życia a filozofią twórczości, pojmowaniem samego aktu twórczego, a przede wszystkim rozumieniem misji poezji we współczesnym świecie. Jako podstawową kategorię w obydwu wymiarach postawy „ja” lirycznego – a więc zarówno w odniesieniu do życia, jak i w odniesieniu do procesu twórczego i powołania poety – wskazano prawdę.

W toku analiz zwrócono też uwagę na możliwość odczytywania filozofii Zagajewskiego według klucza metafizycznego oraz interpretacji tej poezji poprzez soczewkę znaczeń religijnych, dyskretnie wpisanych w późne utwory.

Słowa kluczowe: poezja, filozofia, duchowość, prawda

Kontakt: Katedra Historii Literatury Polskiej XX Wieku, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 16-18, 30-007 Kraków

E-mail: zofia.zarebianka@uj.edu.pl

<http://www.khlp.polonistyka.uj.edu.pl/prof.-dr-hab.-zofia-zarebianka>

Zofia ZAREBIANKA, “Poetry summons us to life”: The Philosophy of Life and the Philosophy of Creativity, as seen in Adam Zagajewski’s Late Poems; Selected Examples

DOI 10.12887/36-2023-1-141-13

The aim of the article is to reconstruct the world-feeling expressed in Adam Zagajewski’s late poems in terms of the subject’s attitude to life. The analyses reveal close connections between the philosophy of life inherent in Zagajewski’s works and the philosophy of creativity, the understanding of the creative act as such and, above all, the understanding of the mission of poetry in the modern world. Truth was indicated as the basic category related to the lyrical self’s attitude both to life and to the creative process and the poet’s calling. The article also indicates a possibility of interpreting Zagajewski’s poetry in metaphysical terms, as well as through the lens of religious meanings, discreetly present in his late works.

Keywords: poetry, philosophy, spirituality, truth

Contact: Katedra Historii Literatury Polskiej XX Wieku, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 16-18, 30-007 Kraków, Poland

E-mail: zofia.zarebianka@uj.edu.pl

<http://www.khlp.polonistyka.uj.edu.pl/prof.-dr-hab.-zofia-zarebianka>